

SZCZĘŚLIWA



PISMO UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 13 W RADOMIU

Nr 4

Rok szkolny 2017/2018



JAKI ZNAK TWÓJ? ORZEŁ BIAŁY!

Zgodnie z zapisem Konstytucji RP „godłem Rzeczypospolitej Polski jest wizerunek orła białego ze złotą koroną na głowie zwróconej w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami złotymi, umieszczony w czerwonym polu tarczy”. Orzeł jako symbol był i jest wykorzystywany przez wiele narodów. Już w czasach starożytnych Babilończycy, Persowie czy Hindusi z wizerunkiem tego ptaka utożsamiali najwyższą boskość. W starożytnym Rzymie był znakiem legionów cesarskich.

Początki tego znaku wiążano z legendarnym twórcą państwa Lechem. Według legendy założył on swoją stolicę w Gnieźnie, w miejscu, gdzie było dużo orlich gniazd. Na pamiątkę tego wydarzenia Lech miał umieścić orła w swoim herbie. W świetle źródeł historycznych początki Orła Białego nie są jednak tak barwne. Wizerunku orła w koronie dopatrywano się na denarach Bolesława Chrobrego, traktując je jako jego najwcześniejszy zachowany wizerunek. Orzeł występował na monetach i pieczęciach książąt piastowskich, tarczach i chorągwiach od XII wieku. Jako oficjalny herb całego państwa polskiego zaczął być używany od 1295 przez Przemysła II, który po raz pierwszy użył ukoronowanego orła jako godła państwa na rewersie pieczęci majestatycznej z 1295 roku. Forma graficzna orła zmieniała się przez wieki. Dzisiejsza jego forma, przyjęta w 1927 roku jest wzorowana na orle z epoki Stefana Batorego. W konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 roku opublikowano wizerunek orła, który od przedwojennego różnił się brakiem korony, a złoty otok zastąpiło obramowanie tarczy w formie generalskiego wężyka. W okresie przemian ustrojowych po wyborach parlamentarnych w 1989 roku posłowie Stronnictwa Demokratycznego wnieśli projekt ustawy przewidujący przywrócenie orłowi korony. Ostatecznie propozycję tę Sejm PRL X kadencji uwzględnił, przywracając tym samym orłowi koronę według wzoru z roku 1927.

Współcześnie jest to chroniony prawem symbol państwa polskiego. Jego wizerunek widnieje na budynkach administracji publicznej wszystkich szczebli. Jest obecny w szkołach oraz sądach. Ponadto jest reprezentowany na awersach polskich monet, a także koszulkach sportowców reprezentujących Polskę.

Dawid Rejowski, kl. VIb

„Moja Polska”

*W majowym słońcu pięknieje świat,
Na wietrze flaga łopoce.
Czerwony to miłości znak,
Biel do wolności znaczy szlak.
W śpiewie ptaków, w zieleni drzew
Tak dobrze cieszyć się Polską!*

Martyna, kl. VIb



BARWY POLSKIEJ FLAGI

Zastanawialiście się, skąd na naszej fladze barwy biała i czerwona?

Barwy naszej narodowej flagi pochodzą od herbu państwa. Otóż górny pas – biały – wywodzi się od białego orła i białej litewskiej Pogoni, dolny – czerwony – od pola tarczy herbowej. Biel w połączeniu z czerwienią jako symbole zaistniały 3 maja 1792 r., kiedy to Polki patriotki dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 maja przewiesiły białe szarfy przez czerwone suknie.

Po wybuchu powstania listopadowego wprowadzono biało-czerwone kokardy wojskowe. Biel symbolizowała na nich „dobro i czystość dążeń narodu polskiego”, a czerwień „dostojność i majestat władców polskich”.

W heraldyce biel jest symbolem czystości, lojalności, pokory i szlachetności. Czerwień oznacza miłość, dzielność, żarliwość i poświęcenie. Takie znaczenie mają kolory polskiej flagi.

Rafał Molga, kl. VIb

ZNACIE? TO... PRZECZYTAJCIE!

Trzej bracia - Słowianie, Czech, Lech i Rus przed wiekami, gdy w Europie dopiero powstawały państwa, wędrowali po wielkim terytorium między dwiema rzekami, z zachodu była to Odra, od wschodu Dniepr. Przemierzali wielkie połacie pól, lasów. Nie była to łatwa podróż, musieli mierzyć się z dziką przyrodą, niebezpieczną leśną zwierzyną, nie mogli się zgubić wśród leśnych kniei. Kto by się zgubił, ten mógł nigdy się już nie odnaleźć. Nie byli to zwykli bracia. Czech, Lech i Rus wędrowali ze swoimi ludami, każdy z nich był wodzem plemienia i choć wędrowali razem, szukali najlepszego miejsca, w którym mogliby osiąść. Każdy z nich wiedział, że powinien samodzielnie zapewnić sobie i swojemu plemieniu jedyne miejsce, w którym mogłoby się rozwijać.

Łatwiej było iść im razem, wszyscy byli Słowianami, rozumieli się bardzo dobrze, ale w jednym miejscu nie mogli się zatrzymać. Wędrowka nie była łatwa, z nimi szły dzieci, ludzie starsi, którym niekiedy brakowało sił. Ani Czech, ani Lech, ani Rus nie chcieli jednak poddać się namowom niektórych i ostatecznie zakończyć wędrowkę w miejscu, które wydawało się idealne do tego, aby z nim związać dalsze swe losy. Mądrzy bracia wiedzieli, że szybka decyzja może obrócić się nie tylko przeciwko nim, ale również ludziom, za których jako wodzowie plemion byli odpowiedzialni. Czekali więc na



szczególne znaki, które mogły im podpowiedzieć najwłaściwszy z możliwych wyborów.

Wędrowali więc dalej wśród szerokich pól, leśnych ostępów, pomiędzy korytami wielkich rzek, wśród pięknych jezior. Wędrowka trwała już długo i wydawało się, że nigdy nie dotrze do celu, który zresztą tak trudno było wyznaczyć. Pewnego razu bracia zatrzymali się na pięknej polanie w pobliżu jeziora. Usiedli pod prastarym, rozłożystym dębem. Było lato, żar lał się z nieba, wszyscy potrzebowali odpoczynku – chcieli dotrzeć do bezpiecznego miejsca przed wieczorem. Odpoczywali w cieniu wielkiego drzewa i rozprawiali o swej wędrowce... dookoła panował spokój. Czech, Lech i Rus ułożyli się wygodnie pod chroniącym ich przed upałem drzewem. Nagle wśród jego rozłożystych, nieprzeliczonych gałęzi usłyszeli szelest. Ich oczom ukazał się piękny, dostojny ptak, który z wyżyn swojego gniazda patrzył na nich groźnym, przenikliwym spojrzeniem.

Tak zachwycającego ptaka, dumnego i wielkiego jeszcze nie widzieli – był to orzeł biały. Bracia widzieli już podobne orły, ale nigdy tak okazałego. Lech nie mógł od niego oderwać oczu, a ptak nie zwracając już na nich uwagi i nie czując z ich strony żadnego zagrożenia, zaczął rozglądać się po okolicy. Jego piękna sylwetka górowała nad koroną drzewa... Lech śledząc spojrzenie ptaka, wstał i również rozglądał się po okolicy. Rzeczywiście było na co patrzeć! Zielona dolina, żyzna gleba, gęste

lasy pełne zwierzyny, jagód, grzybów, jezioro zasobne w ryby, szeroka przestrzeń nie dająca się ogarnąć spojrzeniem. Powziął postanowienie: Tu zostanę ze swoim ludem, wybuduję osadę, gród, państwo!

Lech idąc w stronę dębu, pod którym nadal odpoczywali jego bracia wiedział już wszystko, także i to, że przyszedł dla nich czas rozstania. Czech i Rus ze zrozumieniem przyjęli słowa brata i pogodzili się z jego decyzją. Czech po krótkim namyśle wybrał drogę na południe, Rus, z kolei, postanowił udać się na wschód. Przyszedł dla braci czas pożegnania – nie było to łatwe, ale też cieszyli się, że cel wędrowki każdego z nich zbliża się.

Lech wiedział, że dokonał dobrego wyboru! Gród stawał się coraz większy, piękniał, przybywało domostw, dookoła grodu wiał się obronny mur. Gród przypominał wielkie gniazdo gościnnego orła, miejsce to nazwano Gniezdem, miało się ono w przyszłości stać pierwszą stolicą Polski, a Polacy nigdy nie zapomną o dumnym orle, który był dobrym znakiem dla Lecha – piękny biały ptak pozostanie z nami już na zawsze w naszym państwowym godle!



Legendę opowiedzieli:
Kacper Gromski i Grzegorz Włosik, kl. VIb

KLASPRESS

1 maja - Święto Pracy, popularnie zwane 1 maja, jest międzynarodowym świętem klasy robotniczej. W Polsce Święto Pracy jest świętem państwowym od 1950 roku. Na świecie po raz pierwszy święto 1 maja obchodzone było w 1890 roku. Święto wprowadziła w 1889 roku II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń z pierwszych dni maja 1886 w Chicago, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.



2 maja - Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej - polskie święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004. Tego samego dnia obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą.



3 maja - Święto Narodowe Trzeciego Maja - polskie święto państwowe obchodzone 3 maja w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja (1791), ustanowione w 1919 i ponownie w 1990.

W czasie obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia konstytucji 3 maja 1792 wokół Warszawy skoncentrowano wiele jednostek wojskowych, których zabrakło w krytycznym momencie rosyjskiego ataku w 1792. Po odzyskaniu niepodległości w 1918, rocznica Konstytucji 3 maja została uznana za święto narodowe uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 29 kwietnia 1919. Po II wojnie światowej obchodzono je do 1946, kiedy w wielu miastach doszło do demonstracji studenckich. Od tego czasu władze komunistyczne zaprzestały i zabroniły publicznego świętowania, a próby manifestowania były często tłumione przez milicję. Święto to zostało oficjalnie zniesione ustawą z 18 stycznia 1951 o dniach wolnych od pracy. Dopiero w roku 1981 ponownie władze świętowały to historyczne wydarzenie - świadczą o tym gazety codzienne z tego czasu m.in. Trybuna Ludu, Głos Robotniczy, Życie Warszawy. Tym samym w roku 1981 pierwszy raz po wojnie - i zaznacza to „Głos Robotniczy” z wydania 1-3.05.1981 - świętowano rocznicę Uchwały Majowej. Święto Narodowe Trzeciego Maja przywrócono ustawą z 6 kwietnia 1990 (weszła w życie 28 kwietnia). Pierwsze uroczyste obchody święta 3 maja odbywały się w Warszawie na Placu Zamkowym w 1990.



17 maja - Festyn „Z radością dla Niepodległej”. Spotykamy się w Muszli Koncertowej w Parku Kościuszki w Radomiu, o godz. 13.30. Będziemy wspólnie śpiewać, recytować i tańczyć! Od Malucha - do Starszaka! Pokażemy mundury ułańskie z grup rekonstruujących wydarzenia historyczne naszego regionu! Pobawimy się z Żyrafką Lokatka i Pancernikiem Hatetepesem, których zaprosiliśmy, ponieważ także obchodzą swój jubileusz: SKO w PKO Banku Polskim ma już 80 lat! Prawie tyle co niepodległa Polska!

Szczęśliwa 13

GALERIA

POLSKICH BOHATERÓW NARODOWYCH

Tadeusz Kościuszko

Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko herbu Roch III (ur. 4 lutego 1746 r. w Mereczowszczyźnie, zm. 15 października 1817 r. w Solurze) - inżynier wojskowy, fortyfikator, generał lejtnant Wojska Polskiego i brevet generał brygady Armii Kontynentalnej, mąż stanu, uczestnik wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w czasie insurekcji kościuszkowskiej.



Henryk Dąbrowski

Jan Henryk Dąbrowski, herbu Virgo Violatta (ur. 2 sierpnia 1755 r. w Pierzchowie, zm. 6 czerwca 1818 r. w Winnej Górze) - polski generał, mąż stanu, uczestnik insurekcji kościuszkowskiej (1794), twórca Legionów Polskich we Włoszech, inicjator powstania wielkopolskiego 1806 roku, naczelny dowódca wojsk polskich w 1813, senator, wojewoda Królestwa Polskiego w 1815, generał jazdy armii Królestwa Polskiego w 1815.



Ks. Józef Poniatowski

Józef Antoni Poniatowski książę herbu Ciołek (ur. 7 maja 1763 r. w Wiedniu, zm. 19 października 1813 r. pod Lipskiem) - polski generał, minister wojny i naczelny wódz Wojsk Polskich Księstwa Warszawskiego, marszałek Francji, członek Rady Stanu Księstwa Warszawskiego.



Józef Piłsudski

Józef Klemens Piłsudski herbu własnego (ur. 5 grudnia 1867 r. w Żuławie, zm. 12 maja 1935 r. w Warszawie) - polski działacz społeczny i niepodległościowy, żołnierz, polityk, mąż stanu.



Z RADOŚCIĄ DLA NIEPODLEGŁEJ

Dalej chłopcy, dalej żywo

Dalej chłopcy, dalej żywo,
Otwiera się dla nas żniwo,
Rzućwa pługi, rzućwa radło,
Trza wojować, kiej tak padło.
Niechaj baba gospodarzy,
Niech pilnują roli starzy;
My, parobcy, zagrodniki,
Rzućwa cepy, bierzwa piki!

Albośmy jacy,
jeno chłopcy Krakowiacy!
Harda w nas dusza,
nie boim się Rusa, Prusa!
Dość nas natyrpali,
bijwa Prusów i Moskali,
Chyćwa za obuszki,



Przybyli ułani pod okienko

Przybyli ułani pod okienko, (bis)
Pukają, wołają: "puść panienko!"

"O Jezuu, a cóż to za wojacy?"
"Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!"

"Przyszliśmy napoić nasze konie,
Za nami piechoty pełne błonie."

"O Jezuu! A dokąd Bóg prowadzi?"
"Warszawę odwiedzić byśmy radzi."

Wojenko, wojenko

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
W zimnym leży grobie.

SONDA

JESTEM DUMNY ZE SWOJEJ OJCZYZNY...

Ponieważ dwukrotnie odzyskała niepodległość: w 1918 i 1989 roku. Na takie czyny stać tylko wielkie narody! – Konrad Wójcicki, 6a

Dlatego, że Polacy się nigdy nie poddają. Dowodem odbudowa Polski po II wojnie światowej. – Sandra Kolut, 6a

Bo mamy świetnych piłkarzy, na przykład Roberta Lewandowskiego. – Oliwia Kozera, 6a

Nigdy nie odebrano nam tożsamości, nie ulegliśmy ani rusyfikacji, ani germanizacji. – Kuba Krukowski, 6a

Jestem dumna z wielkich Polaków: marszałka Piłsudskiego, księcia Józefa Poniatowskiego, Tadeusza Kościuszki, Jana Pawła II. – Natalia Suwała, 6a

Nasi przodkowie oddali życie w wielkich bitwach, walczyli w Powstaniu Warszawskim. – Oskar Trybuł, 6a

Ja jestem dumna, że dołączyliśmy do Unii Europejskiej. – Julia Marszałek, 6a

Moim zdaniem język polski jest najpiękniejszy językiem świata! Wiem, bo kilka lat mieszkałam za granicą. – Ania Pająk, 6b

Mikołaj Kopernik i Maria Curie-Skłodowska to duma naszego narodu. – Ola Neska, 6b

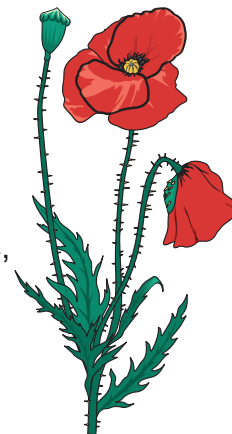
W Polsce są piękne miasta, a najpiękniejszy jest Kraków. – Nikola Madalińska, 6b

Legiony

Legiony to - żołnierska nuta,
Legiony to - ofiarny stos,
Legiony to - żołnierska buta,
Legiony to - straceńców los.

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos.

O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez.
Pomimo to - nie ma zwątpienia,
Dodawał sił - wędrówki kres.
My, Pierwsza Brygada...itd...



REDAKCJA

Opieka merytoryczna i techniczna: J. Popiel, A. Stępień

Zespół redakcyjny: Aleksandra Neska, Anna Pająk, Dominik Twarowski, Kacper Gromski.

Współpraca: Amelia Brodnicka, Rafał Molga, Adam Szymański, Martyna Kozieł.